

Sygnatura akt VIII Ga 390/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2015 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko A. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 17 września 2015 r. sygnatura akt V GC 641/14

I. oddała apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO (...)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 września 2015 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim (V GC 641/14 upr) w punkcie I sentencji zasądził od pozwanego A. Z. na rzecz powoda J. M. kwotę 9.225 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 369 zł do dnia zapłaty od dnia: - 16.07.2012 r., - 16.08.2012 r., - 17.09.2012 r., - 16.10.2012 r., - 16.11.2012 r., - 17.12.2012 r., - 16.01.2013 r., - 16.02.2013 r., - 16.03.2013 r., - 16.04.2013 r., - 16.05.2013 r., - 17.06.2013 r., - 16.07.2013 r., - 16.08.2013 r., - 16.09.2013 r., - 16.10.2013 r., - 16.11.2013 r., - 16.12.2013 r., - 16.01.2014 r., - 17.02.2014 r., - 17.03.2014 r., - 16.04.2014 r., - 16.05.2014 r., - 16.06.2014 r., - 16.07.2014 r., w punkcie II sentencji zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 1 lipca 2011 r. strony zawarły umowę o świadczenie usług reklamowych, na podstawie której pozwany za wynagrodzeniem w kwocie 369 zł brutto miesięcznie umieszczał reklamy w piśmie wydawanym przez powoda. Pozwany nie zapłacił wynagrodzenia za usługi wykonane w okresie od listopada 2011 r.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie udowodnił swoich stwierdzeń, że we wrześniu 2011 r. złożył powodowi oświadczenie o wypowiedzeniu umowy oraz o zawarciu przez strony ustnej umowy o nieodpłatnym świadczeniu usług. Za udowodniony Sąd I instancji uznał fakt przesyłania przez powoda pozwanemu wystawianych faktur Vat wraz z numerem pisma, w którym publikowane były ogłoszenia pozwanego.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości pozwany wnosząc o jego zmianę poprzez wydanie wyroku oddalającego powództwo w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obie instancje.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

a) nie wskazanie w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia przyczyn, dla których dowodowi z zeznań świadków – A. S., M. D. (1), M. S., D. R. (1) oraz A. L. Sąd pierwszej instancji odmówił wiarygodności lub mocy dowodowej, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem dowody te były powołane w szczególności na okoliczność ustalenia, iż powód nigdy nie doręczał pozwanemu faktur ani wezwań do zapłaty, utrzymując go w przekonaniu o nieodpłatnym charakterze umowy łączącej strony, natomiast Sąd pierwszej instancji ustalił okoliczności niezgodne z treścią zeznań powołanych świadków uwzględniając powództwo oraz zasądzając odsetki ustawowe mimo braku doręczania pozwanemu faktur – nie wyjaśniając, z jakich przyczyn dowody te nie zostały uwzględnione tudzież uznane zostały za niewiarygodne,

b) pominięcie przy wskazaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, iż świadek D. R. (1) zeznał, że „jako list polecony przychodziły pisma od pana M., tylko w dużych kopertach A4, w których był tylko Portal (...), zaznaczam, że żadnych faktur nie było. Po drodze przez cały okres nie było żadnego wezwania do zapłaty. (...) pan M. powiedział mi, że dalej jest promocja, że nie ma czym zadrukować strony i że puści mi ogłoszenia za darmo. (...) Jak rozmawiałem telefonicznie z powodem to nigdy nie padło żadne słowo, że mam jakieś zaległości. (...) Słyszałem też, że inne osoby tak samo zostały wezwane do zapłaty. (...) Nigdy pan M. nie uzależniał publikacji od zapłaty,

nie miałem nigdy żadnego telefonu czy wezwania (...) Wezwanie do zapłaty dostałem przed moją sprawą sądową po 2 latach drukowania”, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem uwzględnienie tych zeznań przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia mogłoby doprowadzić Sąd pierwszej instancji do uznania zgodnie ze stanowiskiem strony pozwanej, iż powód nigdy nie doręczał pozwanemu faktur ani wezwań do zapłaty, utrzymując go w przekonaniu o nieodpłatnym charakterze umowy łączącej strony,

c) nie wskazanie w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia przyczyn, dla których Sąd pierwszej

instancji odmówił wiarygodności dowodom i faktom przedstawionym na okoliczność ustalenia, iż strony łączyła umowa zlecenia o charakterze nieodpłatnym oraz iż powód swoim działaniem doprowadził pozwanego do przeświadczenia o nieodpłatnym charakterze umowy łączącej strony, utrzymując to przeświadczenie przez okres 3 lat, do czasu wystosowania wezwania do zapłaty bezpośrednio poprzedzającego wytoczenie powództwa w niniejszej sprawie

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, dowolny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania w odniesieniu do dowodu z dokumentów w postaci faktur VAT za okres od czerwca 2012r. do czerwca 2014r., co miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem wbrew treści pozwu oraz zeznań świadków, z których wynika, iż powód nie doręczał rzeczonych faktur pozwanemu oraz pomimo braku udowodnienia tego faktu przez powoda, Sąd pierwszej instancji dokonał ustalenia, iż faktury te stanowią dowód na okoliczność ustalenia odpłatnego charakteru umowy łączącej strony w latach 2011-2014, w konsekwencji uwzględniając powództwo,

b) dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, dowolny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania w odniesieniu do dowodów nadania i odbioru reklam, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem wbrew

treści pozwu oraz zeznań świadków, w szczególności M. D. (1) oraz D. R. (1), z których wynika odpowiednio, iż powód nie doręczał pozwanemu faktur, o których mowa w lit. a, jak również, iż stosował on taką praktykę również względem swoich innych kontrahentów, Sąd pierwszej instancji dokonał ustalenia, iż faktury te były pozwanemu doręczane wraz z reklamami tytułu wydawniczego powoda, w konsekwencji uwzględniając powództwo,

c) dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, dowolny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania poprzez uznanie, iż fakt, że „pozwany wiedział o umieszczaniu jego reklam w tytule wydawniczym oraz na bieżąco je uaktualniał i akceptował” świadczy o odpłatnym charakterze umowy łączącej strony, wykluczając możliwość jej wypowiedzenia i modyfikacji w umowę o charakterze nieodpłatnym, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem na tej podstawie Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za zasadne,

d) dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, dowolny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania w odniesieniu do dowodu z przesłuchania powoda poprzez uznanie jego wyjaśnień za wiarygodne w części, w jakiej zaprzeczył on ustaleniu nieodpłatnego charakteru umowy łączącej strony z uwagi na brak wystarczającej ilości materiałów podlegających publikacji oraz chęci zapewnienia łamów wydawanego tytułu, mimo iż z zeznań

pozwanego oraz świadków M. D. (1) i D. R. (1) wynikała okoliczność przeciwna, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem wyłącznie na podstawie zeznań powoda pozostających w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym Sąd pierwszej instancji uznał, iż w sprawie nie zachodzą okoliczności, z których wynikałoby, iż przyjmujący zamówienie zobowiązał się wykonać zlecenie bez wynagrodzenia

e) dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, dowolny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz zasadą bezstronności w zakresie, w jakim Sąd pierwszej instancji na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wywiódł, iż dopuszczenie przez powoda do przedawnienia części jego rzekomych należności, świadczy o braku złej woli po jego stronie, mimo iż o złej woli powoda świadczy fakt braku doręczenia pozwanemu faktur oraz wezwań do zapłaty w okresie objętym powództwem w niniejszej sprawie, które to zachowanie powoda utwierdzało pozwanego w przeświadczeniu o nieodpłatnym charakterze umowy łączącej strony; powyższe miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem Sąd pierwszej instancji uznając dobrą wolę powoda uznał jego zeznania za wiarygodne w całości, odmawiając wiarygodności zeznaniom pozwanego oraz wszystkich świadków, co doprowadziło do nieuwzględnienia zarzutu podniesionego przez stronę pozwaną o modyfikacji stosunku łączącego strony w umowę o charakterze nieodpłatnym, w konsekwencji skutkując uwzględnieniem powództwa w niniejszej sprawie,

f) dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, dowolny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania w zakresie, w jakim na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji uznał, iż pozwany „nie mógł liczyć na wykonywanie usług za darmo”, podczas gdy z zeznań pozwanego oraz świadków M. D. (1) i D. R. (1) wynikała okoliczność przeciwna, iż powód praktykował nieodpłatną publikację ogłoszeń celem zapewnienia łamów prowadzonego tytułu wydawniczego, co pozostaje również zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, albowiem tego rodzaju praktyki częstokroć są stosowane przez przedsiębiorców w czasie gorszej koniunktury celem utrzymania dotychczasowej klienteli bądź zapewnienia ciągłości prowadzonej działalności gospodarczej, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem wyłącznie na podstawie zeznań powoda pozostających w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym Sąd pierwszej instancji uznał, iż w sprawie nie zachodzą okoliczności, z których wynikałoby, iż przyjmujący zamówienie zobowiązał się wykonać zlecenie bez wynagrodzenia,

g) dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego w odniesieniu do dowodu z korespondencji elektronicznej między stronami w zakresie, w jakim Sąd pierwszej instancji wywiódł, iż o odpłatnym charakterze umowy łączącej strony świadczy okoliczność przesyłania na adres mailowy powoda ofert pozwanego, jak również fakt prowadzenia z nim korespondencji w przedmiocie publikacji ogłoszeń przez pracowników pozwanego, podczas gdy z treści rzeczony korespondencji nie wynika ani odpłatny, ani nieodpłatny charakter umowy łączącej strony, albowiem nie dotyczy ona kwestii związanych z płatnościami,

co więcej – zasady doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania nakazują konstatację, iż strony umowy zlecenia mogą prowadzić korespondencję dotyczącą realizacji przedmiotu zlecenia niezależnie od jego odpłatnego bądź nieodpłatnego charakteru; powyższe miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem gdyby Sąd pierwszej instancji właściwie ocenił niniejszy dowód, nie uznałby go za dowód przemawiający za uwzględnieniem powództwa,

h) dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny w odniesieniu do dowodu z zeznań świadków: - A. S. w zakresie, w jakim Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił, iż w latach 2011-2013 ani razu nie słyszała ona o płatnościach na rzecz powoda, jak również nie widziała żadnych wezwań do zapłaty wystosowywanych przez powoda, - M. D. (1) w zakresie, w jakim Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił, iż świadek ten, podobnie jak pozwany, w toku współpracy z powodem nie otrzymywał faktur VAT oraz wezwań do zapłaty, - A. N. (1) w zakresie, w jakim Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił, iż jako pracownik pozwanego w toku realizacji umowy między stronami nie widziała żadnych faktur ani wezwań do zapłaty rzekomo kierowanych przez powoda do pozwanego, - M. S. w zakresie, w jakim Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił, iż świadek ten jako pracownik pozwanego miał wiedzę, że umowa łącząca strony miała mieć charakter umowy nieodpłatnej, jak również podkreślił, iż powód nigdy nie uzależniał ogłoszenia od płatności - co miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem treść ww. zeznań przemawia za uznaniem, iż w niniejszej sprawie zachodzą okoliczności wskazujące na fakt, że przyjmujący zamówienie zobowiązał się wykonać zlecenie bez wynagrodzenia,

i) dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, dowolny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz zasadą bezstronności w odniesieniu do dowodu z przesłuchania pozwanego poprzez odmowę przyznania mu przymiotu wiarygodności, w zakresie, w jakim wskazał, iż nie otrzymywał nigdy faktur ani wezwań do zapłaty, mimo że powód, na którym spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, nie udowodnił tej okoliczności, przedstawiając dowody nadania i odbioru reklam doręczanych pozwanemu jako dowód na doręczanie mu wyłącznie tytułu wydawniczego, nie zaś faktur bądź wezwań do zapłaty, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem Sąd pierwszej instancji uzasadnił odmowę uznania zeznań pozwanego za wiarygodne z powodu jego „interesu w składaniu zeznań o takiej treści”, nie uwzględniając jednocześnie w przypadku przypisania wiarygodności zeznaniom powoda, iż miał on interes w składaniu zeznań przeciwnych do pozwanego; powyższe doprowadziło do interpretacji całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie na korzyść powoda a w konsekwencji do - niesłusznego w ocenie strony pozwanej – uwzględnienia powództwa;

3.naruszenie prawa materialnego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 735 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię tego przepisu polegającą na uznaniu, że wyjaśnienia złożone przez pozwanego oraz świadków A. S., M. D. (1), M. S., D. R. (1) i A. L., jak również okoliczność braku doręczenia pozwanemu faktur oraz braku wezwania go do zapłaty przez powoda, przez okres trzech lat nie są wystarczające do przyjęcia, iż z okoliczności sprawy wynika, iż przyjmujący zlecenie zobowiązał wykonać się zlecenie bez wynagrodzenia.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Zaznaczyć należy, że sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, zaś Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, zatem zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie niniejszego orzeczenia powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Katalog zarzutów, które skarżąca może uczynić podstawą apelacji jest w postępowaniu uproszczonym ograniczony do zarzutu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy (art. 505⁹ § 1 k.p.c.). Enumeratywne wyczerpanie zarzutów mogących stanowić podstawę apelacji oznacza, że w postępowaniu uproszczonym ten środek odwoławczy ma charakter ograniczony, a sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach wyznaczonych przez treść podniesionych zarzutów apelacyjnych.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w wyniku oceny materiału dowodowego, która nie narusza kryteriów z art. 233 § 1 k.p.c., są prawidłowe. Wskazać należy, iż dotyczą one wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.). Sąd Okręgowy podziela je w całości i uznaje za część swojego stanowiska w sprawie bez potrzeby ponownego ich szczegółowego prezentowania.

W niniejszej sprawie powód sformułował bardzo rozbudowane zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. oraz zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 735 § 1 k.c., który należało ocenić jako zarzut naruszenia swobodnej oceny dowodów, o czym będzie mowa poniżej.

Odnosząc się do sformułowanych przez skarżącego zarzutów, w pierwszej kolejności należy przypomnieć, że w myśl przepisu art. 233 § 1 k.p.c., którego naruszenie zarzucili skarżący Sądowi I instancji, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Sędziowskiej ocenie dowodów nie można przeciwstawiać własnej oceny, przeciwnie – konieczne jest wskazanie, umiejscowionych w realiach danej sprawy, przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem wykazać, że sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów. Dopóki zatem skarżący nie wykaże istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych, dopóty nie można uznać, że sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c.

Skarżący zarzucał, że Sąd Rejonowy dokonał oceny w zasadzie wszystkich dowodów w sposób nieszechstronny, dowolny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania. Przy czym skarżący nie wskazał jakie reguły logicznego rozumowania czy zasady doświadczenia życiowego zostały naruszone przez Sąd nie wskazał również kiedy ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji ze swobodnej stała się dowolna. W bardzo rozbudowanych zarzutach oraz w obszernym uzasadnieniu ograniczył się w istocie do ponownego zaprezentowania własnej i subiektywnej oceny zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego. (...) się przy tym na wskazaniu, że skutecznie wypowiedział umowę zawartą w dniu 1 lipca 2011 r., a powód nie wysyłał mu faktur, ponieważ wykonywał na rzecz pozwanego nieodpłatną usługę na podstawie ustnej umowy zawartej przez strony. Dokonując tych wywodów pozwany prezentował sposób w jaki jego zdaniem Sąd Rejonowy powinien dokonać tą ocenę. Prezentując swój tok rozumowania przedstawiał go jako logiczny i prawidłowy, w opozycji do toku rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji. Jedynie odnosząc się do oceny zeznań pozwanego dokonanej przez Sąd I instancji wskazał, że naruszona została zasada bezstronności. Odwołał się przy tym do użytego przez Sąd Rejonowy sformułowania, że co do istnienia „interesu w składaniu zeznań o takiej treści” przez pozwanego.

Podkreślenia wymaga, że art. 6 k.c. sytuuje ciężar dowodu danego faktu po stronie osoby, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wyrażona w art. 6 k.c. zasada rozkładu ciężaru dowodu i jej procesowy odpowiednik (art. 232 k.p.c.) nie może być rozumiany w ten sposób, że ciężar dowodu zawsze spoczywa na powodzie. W razie sprostania przez powoda ciężącym na nim obowiązkiem dowodowym, na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2012r., sygn. akt I ACa 1489/11).

W niniejszej sprawie niespornym było, że strony w dniu 1 lipca 2011 r. zawarły umowę o świadczenia usług - fakt ten został przyznany przez pozwanego. Natomiast pozwany stwierdził, że umowę tą wypowiedział, wysyłając powodowi pismo z dnia 1 września 2011 r. zawierające jego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Na nim spoczywał więc ciężar udowodnienia tego faktu. Przy czym nie było wystarczające samo przedłożenie kserokopii tego pisma z podpisem pozwanego. Ponieważ nie wynikało z niego, że powód je otrzymał, a co za tym idzie, że dotarło do niego oświadczenie woli pozwanego o wypowiedzeniu umowy. Przypomnieć bowiem w tym miejscu należy, że zgodnie z treścią art. 61 § 1 zd. 1 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Prawidłowe skierowanie oświadczenia polega na wysłaniu go na adres zamieszkania osoby fizycznej lub adres siedziby rejestrowej osoby prawnej (ułamnej osoby prawnej). W razie zwrotu niedostarczonej przesyłki, za chwilę złożenia oświadczenia woli należy uznać moment, w którym korespondencja mogła i powinna być doręczona drugiej stronie. Będzie to dzień, w którym po raz pierwszy próbowano doręczyć przesyłkę pod właściwym adresem. Data taka będzie zwykle uwidoczniiona na zwróconej przesyłce w postaci odpowiedniej adnotacji doręczyciela. Nawet jeśli w rzeczywistości nie doszło do odebrania lub odczytania przesłanego oświadczenia, ryzyko z tym związane będzie obciążać adresata. Kodeks cywilny stanowi o możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia. Jednak żeby w ogóle mówić o możliwości zapoznania się adresata (powoda) z treścią oświadczenia, pozwany musiałby wykazać, że wysłał pismo zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy do powoda, tj. wykazać że powód miał realną możliwość zapoznania się z jego treścią ewentualnie wykazać, że pomimo braku dowodu odbioru, czy wysłania korespondencji, powód z treścią tego oświadczenia się zapoznał. W niniejszej sprawie pozwany nie podolał ciężarowi udowodnienia tych faktów. Brak jest dowodu, że oświadczenie zostało powodowi wysłane. Brak jest również dowodu, że powód je oczywiście otrzymał.

Wiadomość e-mail pozwanego skierowana do powoda w dniu 27 września 2011 r. o treści „J. szef zdecydował, że w tym miesiącu nie dajemy ofert do gazetki” nie stanowi dowodu na okoliczność wypowiedzenia umowy przez pozwanego ani, że oświadczenie takie powód otrzymał. Wynika z niej jedynie, że powód uzyskał informację, iż pozwany zdecydował się w konkretnym miesiącu nie przesłać mu ogłoszenia. Nadawanie dodatkowego znaczenia temu faktowi, rozpatrywać można jedynie w sferze przypuszczeń. Równie dobrze powodem wysłania informacji o tej treści był wzgląd na § 3 ust. 4 umowy, z analizy którego wynika, iż nie dostarczenie przez pozwanego materiałów potrzebnych do przygotowania reklamy skutkowało umieszczeniem reklamy z poprzedniego numeru wydawnictwa. W świetle zasad doświadczenia życiowego powyższe mogłoby nawet stanowić prawdopodobne wytłumaczenie, albowiem branża obrotu nieruchomościami, w której działa pozwany cechuje się długotrwałym prezentowaniem ofert w celu dotarcia do klienta, chociażby z uwagi na ceny jakie osiągają nieruchomości. Zakup każdej z nich to poważna decyzja wiążąca się z inwestycją dużych środków i nierzadko koniecznością uzyskania kredytu. Należy zaznaczyć, że wiadomość ta została wysłana przez pracownicę pozwanego A. N. (2), która przesłuchana w charakterze świadka nie potwierdziła faktu wypowiedzenia umowy przez pozwanego. W niniejszej sprawie żaden z przesłuchanych świadków poza M. D. (1) nie potwierdził faktu wypowiedzenia umowy przez powoda. Natomiast z zeznań przesłuchanych świadków w osobach A. S., M. S., A. S. i A. N. (1) (błędnie wpisana w protokole jako A. S. - protokół na k. 284-286) wynika, że umowa była realizowana przez powoda, a pracownicy pozwanego wysyłali powodowi materiały niezbędne do przygotowania i umieszczenia w jego wydawnictwie reklam. Z zeznań tych świadków wynika wprawdzie, że powód nie uzależniał publikacji od dokonania zapłaty, świadkowie zeznali również, że nie widzieli faktur. Na podstawie powyższych faktów nie sposób wyprowadzić wniosku, że pozwany wypowiedział umowę zawartą przez strony. Tym bardziej, że z nie zakwestionowanych przez strony postępowania dokumentów wynika, że powód wystawiał regularnie faktury i umieszczał je w rejestrze sprzedaży, publikował regularnie ogłoszenia pozwanego, a pracownicy pozwanego kontaktowali się z nim pocztą elektroniczną w celu doręczenia materiałów do przygotowania reklamy. Z powyższych faktów można więc wyprowadzić wniosek, że powód realizował umowę zawartą z pozwanym w dniu 1 lipca 2011 r.

Na podstawie analizy zeznań świadków w osobach dwóch kontrahentów powoda (świadkowie M. D. i D. R.) oraz zeznań pozwanego, pozwany próbował wyprowadzić wniosek, że praktyką powoda jest umieszczanie ogłoszeń bez umowy, lub po jej wypowiedzeniu (czy wygaśnięciu), a następnie wystawianie faktur za świadczone usługi. Teza ta jest dość ryzykowna, zwłaszcza, że świadkowie i pozwany pozostawali w sporze z powodem, a okoliczności te nie zostały

potwierdzone żadnymi innymi dowodami. Powód kategorycznie zaprzeczył tej okoliczności. Dopuszczone dowody są natomiast niewystarczające do dokonania takich ustaleń przez Sąd odwoławczy

Świadkowie w osobach M. D. (3) i D. R. (1), którzy pozostawali w sporze z powodem zeznali, że powód zamieszczał ogłoszenia bez zawartej umowy lub po jej wypowiedzeniu. Jeżeli chodzi o świadka D. R. (1) to zeznał on, że w jego przypadku miała miejsce podobna jak w niniejszej sprawie sytuacja, tj. świadczenia usług pomimo wypowiedzenia umowy, a następnie obciążenia go kosztami tych usług. Nawet gdyby taka sytuacja miała miejsce w relacjach pomiędzy tym świadkiem i powodem, to nie przesądza to o tym, że podobna czy analogiczna sytuacja wystąpiła w stosunkach pomiędzy stronami niniejszego postępowania. Przede wszystkim żaden ze świadków nie miał bezpośredniej (naocznej) wiedzy o stosunkach panujących pomiędzy stronami, a zwłaszcza nie był świadkiem wypowiedzenia przez pozwanego umowy.

Za niewiarygodne uznać należy zeznania świadka A. D., że „dostałem informację od pana A. Z., że zawarli umowę współpracy na reklamę w portalu powoda, która po jakimś czasie wygasła, została wypowiedziana a w dalszym ciągu była prowadzona bez zgody pana A.”. Po pierwsze świadek ten pozostaje w sporze z powodem, więc jego zeznania należy analizować i oceniać szczególnie ostrożnie. Po drugie zeznania te pozostają w sprzeczności z zeznaniami pozwanego, który twierdził, że nie tyle umowa była realizowana bez jego zgody, co była realizowana umowa ustna o nieodpłatnym świadczeniu przez powoda usług. Po trzecie świadek nie tyle opisuje swoje własne spostrzeżenia, co przekazuje informację, którą uzyskał od pozwanego.

Skarżący dużo uwagi poświęcił kwestii zawarcia z powodem ustnej umowy o nieodpłatnym świadczeniu usług. Powód zaprzeczył tej okoliczności.

Z art. 735 § 1 k.c. wynika, że zlecenie występuje w wariantcie odpłatnym (reguła) albo w wariantcie darmym (wyjątek). Wśród umów o świadczenie usług zasadą jest odpłatność (por. jednak przechowanie, art. 836 k.c.). Odpowiada to typowemu gospodarczemu znaczeniu tych umów. Usługodawcami są na ogół osoby trudniące się zawodowo wykonywaniem czynności danego rodzaju - co ma miejsce w niniejszej sprawie. Norma interpretacyjna zawarta w art. 735 k.c. nakazuje przyjąć, że o ile nieodpłatność nie została wyraźnie zastrzeżona w umowie ani nie wynika z okoliczności, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie. Powyższe znajduje odzwierciedlenie w rozkładzie ciężaru dowodu w niniejszej sprawie. Skoro pozwany twierdzi, że zlecenie było nieodpłatne, to na nim spoczywa obowiązek wykazania tego faktu.

Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu, że strony zawarły ustną umowę o nieodpłatnym wykonywaniu usług przez powoda. Przeczy temu chociażby fakt, że pozwany przez cały okres obowiązywania umowy wystawiał pozwanemu faktury Vat, które ujawniał w rejestrze Vat sprzedaży. Z analizy materiału dowodowego wynika, że każda faktura na podstawie której powód dochodzi swoje roszczenie została umieszczona w rejestrze sprzedaży w miesiącu jej wystawienia.

Rejestry VAT to druga podstawowa forma ewidencji, obok księgi przychodów i rozchodów lub ewidencji przychodów, którą obligatoryjnie muszą prowadzić czynni podatnicy podatku od towarów i usług. Mają oni obowiązek ujmować w ewidencji prowadzonej dla celów VAT sprzedaż oraz wydatki, od których przysługuje odliczenie VAT udokumentowane fakturami. Zapisy w (...) i Rejestrze sprzedaży mogą się różnić. Nie każdy bowiem wydatek i nie każda sprzedaż będzie podlegała podwójnej ewidencji. Rejestr sprzedaży i zakupu VAT stanowi podstawę do prawidłowego rozliczenia podatku od towarów i usług. Skoro powód wystawiał faktury i ujmował je w rejestrze sprzedaży Vat, to sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest uznanie, że przedsiębiorca (powód), który wykonywał umowę usługi nieodpłatnie wystawiał i ewidencjonował faktury dla celów podatkowych. Prowadziłoby to do absurdalnych wniosków, że powód decyduje się na zapłatę podatku w przypadku kiedy nie osiąga żadnego dochodu.

Pozwany stanął na stanowisku, że fakt nieodpłatnego wykonywania umowy przez powoda można było ustalić na podstawie zeznań świadków M. D. (1) i D. R. (1). Sąd odwoławczy nie podziela tego zapatrywania. Żadna z tych osób nie była świadkiem zawarcia takiej umowy. Nawet jeżeli miała miejsce sytuacja, że powód zamieścił jakąś reklamę na rzecz tych osób nieodpłatnie i czemu powód zaprzecza (powód wystąpił o zapłatę przeciwko tym osobom),

to powyższe okoliczności zwłaszcza w zestawieniu z faktem wystawiania przez powoda faktury na rzecz pozwanego i ujawniania ich w rejestrze Vat sprzedaży przeczą temu, żeby taka sytuacja mogła mieć miejsce w odniesieniu do pozwanego. Natomiast w zestawieniu zeznań stron, które co do odpłatności zlecenia zeznają przeciwnie wiarę należało dać powodowi z uwagi na to, że te zeznania dodatkowo zostały potwierdzone dowodami z dokumentów, przede wszystkim mających znaczenie dla obowiązków publicznoprawnych (podatki). Przemawiają również za tym zasady doświadczenia życiowego i zasady logiki. Trudno byłoby wytłumaczyć dlaczego przedsiębiorca (powód) kierujący się zasadami gospodarki rynkowej (osiągania zysku z prowadzonej działalności gospodarczej) miał z tego zysku zrezygnować, a dodatkowo ponosić koszty publicznoprawne. Taki wniosek prowadziłby pośrednio do kolejnego wniosku, że powód kredytuje działalność pozwanego umożliwiając mu za darmo reklamowanie swoich usług. W końcu z analizy wydawnictwa powoda (k. 228) wynika, że reklamy w piśmie są „zageśczone”, a niektórzy kontrahenci wykupowali całe strony żeby umieścić swoje ogłoszenie. Być może zdarzały się sytuacje kiedy powód miał mniej reklamodawców - czego pozwany nie wykazał. W świetle przedstawionych dowodów trudno jednak uznać, że sytuacja taka miała miejsce przez cały okres współpracy i powód dla „zapełnienia” miejsca w wydawnictwie (...) był w ramach nieodpłatnej umowy umieszczać ogłoszenia pozwanego. Powód przyznał, że czasem zdarzało mu się - żeby przyciągnąć nowych reklamodawców, umieszczać część reklam za symboliczne wynagrodzenia - jak w przypadku świadka A. L.. Nie stanowi to jednak dowodu, że regułą było zawieranie przez powoda umów nieodpłatnych oraz że umowa taka została zawarta również przez strony. Pracownicy pozwanego w osobach A. N. (1) i A. S. nie miały wiedzy na temat zawarcia nieodpłatnej umowy. Pracownicy te zeznały przy tym, że nie zajmowały się płatnościami (nie miały kontaktu z fakturami). Ich zeznania o tym, że nie widziały faktur powoda nie świadczą o braku ich wystawiania, a w konsekwencji o zawarciu nieodpłatnej umowy. Natomiast świadek M. S. wprawdzie zeznał, że „miała to być umowa nieodpłatna od jakiegoś momentu”. Zeznania tego świadka są jednak wewnętrznie sprzeczne. Świadek wcześniej zeznał, że „nic nie wiem o umowie pisemnej pomiędzy stronami, nie widziałem jej. Nic nie wiem o wypowiedzeniu umowy. Nie wiem jak miała się układać współpraca pomiędzy stronami.” Skoro nic nie wiedział o współpracy pomiędzy stronami i o zawarciu umowy pisemnej, to skąd miał wiedzę o nieodpłatności umowy „od jakiegoś momentu”.

Z dokumentów w postaci kopii faktur Vat, kopii rejestru Vat sprzedaży wynika, że powód wystawiał pozwanemu faktury Vat. W § 4ust. 3 mowy o świadczenie usług reklamowych strony postanowiły, że wydawca (powód) dostarczy zamawiającemu (pozwanemu) fakturę za zrealizowaną reklamę wraz z numerem wydawnictwa, w którym została opublikowana w terminie 7 dni. Powód przedłożył również potwierdzenia nadania i potwierdzenia odbioru korespondencji. Porównanie dat pieczęci Urzędu Pocztowego na tych dokumentach z datami wystawionych faktur pozwala wyprowadzić wniosek, że daty te sobie odpowiadają. Pozwany nie zaprzeczył przy tym, że otrzymywał numery wydawnictwa, zaprzeczył jednak, że były załączone do nich faktury. Niemniej jednak z faktu, że powód wystawiał regularnie faktury i wysyłał gazety oraz z faktu zbieżności dat na pieczęciach Urzędu Pocztowego można na podstawie art. 231 k.p.c. fakt, że powód wysyłał faktury pozwanemu z każdym numerem wydawnictwa. Przesłuchani w niniejszej sprawie świadkowie nie zajmowali się w przedsiębiorstwie pozwanego kwestiami księgowymi. Dlatego też mogli tych faktur zwyczajnie nie widzieć, tj. nie mieć z nimi do czynienia.

O braku wysyłania przez pozwanego faktur czy braku odpłatności usługi reklamowej nie świadczy również fakt nie upominania się przez powoda o zapłatę. Powód wezwał pozwanego do zapłaty dopiero pismem z dnia 25 czerwca 2014 r., a więc po okresie ponad dwuletniej współpracy. Część roszczeń powoda uległa przedawnieniu. W tych okolicznościach logiczne zdają się wyjaśnienia powoda, że nie wiedział o braku płatności przez pozwanego, gdyż wystawia dużo faktur, a branża w której działają jego reklamodawcy jest specyficzna, gdyż zapłata następuje często dopiero po sprzedaży przez nich nieruchomości - co czasem trwa kilka miesięcy. Należy mieć również na uwadze to, że z rejestru Vat sprzedaży wynika, że powód świadczył usługi na rzecz wielu podmiotów i wystawiał wiele faktur. Nie można więc wykluczyć, że brak zeznań albo reakcji na brak zapłaty przez powoda spowodowany był nie zauważeniem wpływu niewielkich kwot, jakich dotyczyły te faktury.

Odnieść należy się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c., zgodnie z którym uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym

dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Zarzut ten może być usprawiedliwiony tylko wówczas, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia dokonania oceny wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego, a więc gdy niemożliwa jest kontrola instancyjna orzeczenia. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy przeprowadził wszystkie dowody wnioskowane przez strony, dokonał ich oceny i na ich podstawie ustalił stan faktyczny, wyjaśnił również sposób oceny tych dowodów, wyjaśnił również podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Zauważyć przy tym należy, że zarówno z treści tego zarzutu jak i z jego uzasadnienia wynika, iż skarżący skupia się na nie tyle na istnieniu braków w konstrukcji wyroku, które uniemożliwiłyby jego kontrolę instancyjną (bo do tego sprowadza się podniesienie takiego zarzutu w apelacji), co na wykazywaniu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów popełnionej przez Sąd Rejonowy, a więc zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut ten został zaś omówiony powyżej i nie ma potrzeb szczegółowego powtarzania tej argumentacji.

W związku z nieskutecznym podniesieniem zarzutu poczynienia błędnych ustaleń, nieskuteczny jest także zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 735 § 1 k.c. z treści zawartej przez strony umowy wynika wprost, że powód otrzyma wynagrodzenie za wykonanie usług reklamowych w kwocie 300 zł netto za każdy moduł, w każdym wydaniu wydawnictwa. Nie zostało przy tym udowodnione, że strony zawarły umowę o nieodpłatnym świadczeniu usług reklamowych- co dodatkowo czyni apelację nieskuteczną.

Reasumując, apelujący nie przedstawił żadnych zarzutów, mogących skutkować orzeczeniem w postulowanym przez niego kierunku. Apelacja wniesiona przez niego okazała się bezzasadna, zatem Sąd Okręgowy zgodnie z dyspozycją art. 385 k.p.c., orzekł o jej oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego zapadło przy zastosowaniu przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 i § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t. ze zm.).

SSO (...)

VIII Ga 390/15

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)